

jony x aleshen x pako, FINEZJA

[Producent tag]

Weely kurwa, mamy to!

[Zwrotka 1: Jony]

Łamiemy bloki jak doktor Stres
Odbicie w lustrze to Mercedes-Benz
Nade mną smart pode mną deszcz
Kroki już stawiam na niebie jak SpaceX
Odwracam życie do góry nogami
Baty są grube smażymy bez granic
Wysokie loty drogimi liniami
Czerwona butla [?]
Teraz mamy inny poziom, głową sięgam ponad chmury
Jony Papa to twój doktor wam nakaze receptury
Mogłeś z nami na pokładzie, ale żyjesz tam gdzie szczury
[?] pełna jest obrażeń trzeba mieć solidne mury (papa)
[?] łąduje całym płytami
Przemieszczamy się między odbiciami
To nasze życie, żyjemy bez granic
Double G tego nie odda mi za nic

[Refren:Aleshen, Jony]

Każdy krok to finezja
GUGU to jest bestia
Zjadłem dzisiaj trójkę
Się odklejam to poezja
Mam naładowany jak Tesla
Nie puści nas S-Class
Bo te wersy brudne jak Volkswagen na smoke testach
Każdy krok to finezja
GUGU to jest bestia
Zjadłem dzisiaj trójkę
Się odklejam to poezja
Mam naładowany jak Tesla
Nie puści nas S-Class
Bo te wersy brudne jak Volkswagen na smoke testach

[Zwrotka 2:Aleshen]

Jak mam być przy ziemi
Skoro cel to Mars(jak mam być przy ziemi?)
Krzywy cię mój look
[?]
Ej, pośliizg
Każdy ruch to rajd, ej
Nie będę przy ziemi
W górę niesie mnie haaj, ej
[?] robie w nocy
Give me one night, ej
W [?] robie susz
Bokiem lecę jak [?], ej
Trawa kopie w głowę
W moim lolo jest hulk, ej
Zostaje w komiksie
Shen to Tony Stark, ej
Na bicie płynę jak rekin
Ona ma na to fetysz
Lekarz to daje ci dragi
X-y to nie są leki, ej
Pokażę ci trochę magii
Pokażę ci kto świeci, ej
Double G to klan
My jesteśmy wściekli, ej

[Refren:Aleshen, Jony]

Każdy krok to finezja
GUGU to jest bestia
Zjadłem dzisiaj trójkę
Się odklejam to poezja
Mam naładowany jak Tesla
Nie puści nas S-Class
Bo te wersy brudne jak Volkswagen na smoke testach
Każdy krok to finezja
GUGU to jest bestia
Zjadłem dzisiaj trójkę
Się odklejam to poezja
Mam naładowany jak Tesla
Nie puści nas S-Class
Bo te wersy brudne jak Volkswagen na smoke testach

[Zwrotka 3: Pako]

Wymiana paki na hajs (na hajs)
Wciąga jakbym stał w ruchomych piaskach
Pliki zielone jak bucks (jak bucks)
Nigdy kurwa nie opuszczę miasta
Dzieci tu skaczą jak Mike (jak Mike)
Póki drogi nie zajedzie astra
Zawsze otaczał nas świat (nas świat)
Który uczył jak szybciej dorastać
Wywrócił ekran do góry nogami
Dlatego mam w bani zawroty, ej
Wszystko ma drugie oblicze w momencie
Gdy każdy ma kurwa swój motyw, ej
Typy pytają mnie zawsze, dlaczego
Bez przerwy mam czerwone oczy, ej
Powiedz mi kurwa jak miałbym wyglądać
Skoro mój bat się nie kończy (nigdy)
Powiedz czy to nie omamy
Kiedy z nieba leci money money, ej
Wiemy jak szybko zarobić (jak?)
Jeszcze szybciej to wydamy (o tak!)
Po co pytasz nas o drip (po co?)
Dobrze wiesz że w nim pływamy (GG)
Kurwa, skoro jesteś płótką lepiej tu nie podchodź
Nie dasz rady między rekinami

[Refren:Aleshen, Jony]

Każdy krok to finezja
GUGU to jest bestia
Zjadłem dzisiaj trójkę
Się odklejam to poezja
Mam naładowany jak Tesla
Nie puści nas S-Class
Bo te wersy brudne jak Volkswagen na smoke testach
Każdy krok to finezja
GUGU to jest bestia
Zjadłem dzisiaj trójkę
Się odklejam to poezja
Mam naładowany jak Tesla
Nie puści nas S-Class
Bo te wersy brudne jak Volkswagen na smoke testach

[Producent tag]

Weely kurwa, mamy to!